

Temat: ATEIZM A ZBAWIENIE

a) Cel dydaktyczny: Zrozumienie ludzi zagubionych, ich sumienie oraz zbawienie.

b) Cel wychowawczy: Zachęta do modlitwy za osoby, które pogubiły się na drodze wiary oraz ewangelizowania ich, aby na nowo odnalazły wiarę i zauważyły miłość bożą.

Pomoce: Pismo Święte, świeca, zapalki, kartki a5, długopisy, wielkie duże papierowe serce, małe serce (ilość taka, aby starczyła dla całej grupy)

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania



Animator prosi o wstanie do modlitwy, wykonuje znak krzyża, zapala świecę i odmawia modlitwę do Ducha Świętego za owocne spotkanie.

A teraz pomódlmy się, aby wiedza którą zaraz przyswoimy zasiała w nas ziarno prawdy i zrozumienia: Duchu Święty, który oświecasz...

2. Treść właściwa

I. Widzieć



Animator rozdaje kartki a5 uczestnikom tego spotkania oraz na środek wystawia długopisy.

Na samym początku chciałbym, abyście na kartkach, które ode mnie otrzymaliście spróbowali napisać jak rozumiecie słowo ateista.

Po zobaczeniu, że każdy uczestnik skończy animator zadaje pytanie.

-A zatem jak rozumiecie słowo ateista? (jest to osoba niewierząca, zagubiona)

-A powiedzcie mi dlaczego takie osoby nie wierzą? (zawiodły się na miłości, przez sytuacje rodzinne lub z drugim człowiekiem, nie doświadczyły Boga, nikt nie przekazał im wiary)

Podsumowując, nie jest to wina ateistów, że zbłądzili na drodze miłości bożej, nie zawsze jest to od nich zależne. Od tego właśnie jesteśmy my – osoby wierzące, chrześcijanie, aby pomóc im w odnalezieniu Boga, ale do tego wrócimy na końcu. Teraz można zadać sobie następujące pytanie: czy takie osoby mogą doznać zbawienia oraz co mówi na ten temat Pismo Święte? Na tym bym chciał się skupić na dzisiejszym spotkaniu.

II. Osądzić

A. Zaczniemy od tego co mówi Pismo Święte o ateistach.



Animator wyciąga Pismo Święte i albo sam czyta albo prosi jednego z uczestników, aby przeczytał w pozycji stojącej.

Ef 2,1, „I wy byliście umarłymi na skutek waszych występków i grzechów.”

-Co mówi nam Pismo Święte o ateistach? („ateizm” to w pewnym rodzaju stan, w którym człowiek się znalazł, stan kiedy człowiek jest martwy, bo żyje w ciągłym grzechu.)



Oczywiście dobrze wiemy, że chrześcijanie również żyją w grzechu, lecz gdy popełnią grzech żałują i przystępują do sakramentu pokuty, aby stać się lepszym człowiekiem i przybliżyć się do Boga – to jest właśnie ich cel w trakcie pokuty, aby się nawrócić, natomiast to, że część ateistów nie żałuje może być spowodowane właśnie niewiarą, gdyż nie myślą o tym, że mogą oddalić się od Boga, dlatego też są uważani za umarłych żyjących w ciągłym grzechu bez chęci poprawy. Proszę zapamiętajcie to, że powiedziałem „część ateistów nie żałuje”, gdyż ma to powiązanie właśnie z zbawieniem.

Ps 14,1, „Kierownikowi chóru. Dawidowy. Mówi głupi w swoim sercu: «Nie ma Boga». Oni są zepsuci, ohydne rzeczy popełniają, nikt nie czyni dobrze.

-Jak myślicie, dlaczego ateści postępują „niedobrze”? (czynami nie sugerują się Bogiem, tym co mówi Kościół, czy Pismo Święte, który nakierowuje nas na dobre czyny, przez co „ohydne rzeczy popełniają”)

Iz 29,16, „O co za przewrotność! Czyż może być garncarz na równi z gliną stawiany? Czyż może mówić dzieło o swym twórcy: «Nie uczynił mnie», i garnek rzec o tym, co go ulepił: «Nie ma rozumu?»

-Co „garnek z garncarzem” ma wspólnego z ateistami i Panem? (każdy z nas został stworzony przez

Boga, nawet ateści, którzy w niego nie wierzą, to że ktoś w coś nie wierzy nie oznacza, że tego czegoś nie ma)

B. Chciałbym się teraz skupić na drugiej części naszego tematu, czyli sumienie. Jaki to ma w ogóle związek? Czy to ma jakąś nić porozumienia z ateistami?

-Zacznijmy od pytania, **co to jest sumienie?** (odczucie pozwalające rozróżniać dobro i zło, a także oceniać postępowanie własne i innych ludzi)

Teraz chciałbym poprosić jedną osobę tutaj na środek.

Animator wybiera jedną osobę i podaje jej wielkie duże papierowe serce.

Wyobraźcie sobie, że to serce jest waszym sercem, każdego z osobna. Każdy z was dostanie jedno małe serduszek z pewnymi sytuacjami. W momencie, w którym poczujecie wewnętrznie, że to co uczyniliście (to co jest na kartce) jest złe, podejdziecie do wielkiego serca i urwiecie kawałek.

Animator rozdaje małe serduszka każdemu uczestnikowi spotkania, prócz osoby stojącej na środku, która już ma jedno wielkie serce (dzieci powoli zaczynają czytać swoje serduszka: nie pomogłem starszej sąsiadce z zakupami, gdy miałam wolną chwilę, opuściłem ostatnią lekcję religii, gdyż nie chciało mi się przez co mamie było smutno, nie poszedłem do kościoła w niedzielę, bo mi się nie chciało, nakrzyczałem na młodsze rodzeństwo, przez co się popłakało). Na sam koniec z dużego serca powinien zostać mały skrawek papieru.

No i zobaczcie teraz jak nasze sumienie działa na codzienność i nasze poczucie dobra. Dzięki niemu wiemy kiedy czynimy dobrze, a kiedy źle. Wielokrotnie w Piśmie Świętym następuje wspomnienie o sumieniu np.

Dz 24,16,, I sam usilnie się staram, aby mieć zawsze czyste sumienie wobec Boga i wobec ludzi."

Rz 13,5,, Należy więc jej się poddać nie tylko ze względu na karę, ale ze względu na sumienie."

Rz 9,1,, Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, potwierdza mi to moje sumienie w Duchu Świętym"

Powyższe fragmenty pokazują nam, że szczególną uwagę powinniśmy zwracać na swoje sumienie, bo właśnie ono nas przybliży do Pana Boga. To właśnie ono nam pomaga, dzięki niemu możemy stać się lepszym człowiekiem do czego, wydaje mi się, że każdy dąży, aby swoim zachowaniem przypominał osobę żyjącą dobrze z prawami bożymi.

C. Przybliżmy się do ostatniej części tematu, czyli zbawienie.

Tak jak wcześniej wspomniałem sumienie pomaga nam w przybliżaniu się do Boga, gdyż pokazuje nam co tak naprawdę jako dzieci boże powinniśmy czynić dobrego, a co powinniśmy unikać. Dzięki przestrzeganiu naszego sumienia możemy zostać zbawionym. Teraz zostaje nam ostatnie pytanie, jak jest w przypadku ateistów. Oni mają tak samo – ateści, którzy starają się żyć w zgodzie z własnym sumieniem, mogą być zbawieni. Natomiast ci, którzy nie będą słuchać własnego sumienia zostaną zgubieni:

1Tm 1,19,, mając wiarę i dobre sumienie. Niektórzy odrzuciwszy je ulegli rozbiciu we wierze"

Ps 3,3,, Wielu jest tych, co mówią o mnie: «Nie ma dla niego zbawienia w Bogu»."

-Między kim mógłby przebiegać ten dialog?(między ateistą a przyjacielem, który jest wierzący)

Ateista często żyje w przekonaniu, że przez niewiarę nie ma dla niego choć trochę szansy na zbawienie, również tak mogą uważać i wypowiadać się inne osoby, nawet te wierzące.

-Czy uważacie, że takie przekonanie jest prawdziwe? (nie)

To nie wiara w pełni decyduje o naszym zbawieniu, a nasze postępowanie. Są w naszym otoczeniu chrześcijanie, którzy swoim zachowaniem w ogóle nie przypominają osoby wierzące. Czasami nawet to ateści bardziej postępują zgodnie z jakimkolwiek prawem. Często chrześcijanie w kościele usiądą w pierwszej ławce, ładnie złożą ręczki, a gdy wrócą do domu ta ich pobożność jakby za machnięciem magicznej różdżki znika, co oznacza, że mogą wierzyć na pokaz, co bliżej nam pokaże następny fragment z Pisma Świętego. Tylko jeszcze zanim to, powróćmy na chwilę do początku naszego spotkania.

-Dlaczego powiedziałem, że część ateistów nie żałuje z naciskiem na „część”? (niektórzy ateści mimo niewiary postępują zgodnie z własnym sumieniem i po popełnionym grzechu, żałują go, lecz nie dlatego

bo chcą poprawić relacje z Panem Bogiem, tylko dlatego że słuchają się własnego sumienia, które jest kluczem do zbawienia)

Dlatego też ateista może zostać zbawionym jeśli tylko posłucha własnego sumienia.



Mt 6,1-18, „Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani. Nie bądźcie podobni do nich! Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie. Wy zatem tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech się święci imię Twoje! Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak jak i w niebie. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili; i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego! Jeśli bowiem przebaczyć ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczyć ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.”

Pamiętajcie, Pan Bóg widzi wszystko, więc nie róbcie niczego na pokaz, bo nagrodę i poklaski otrzymacie tylko na Ziemi, a nie w królestwie niebieskim.

III. Działać

Teraz wybiorę dwie osoby.



Animator wybiera dwie osoby i każe im stanąć na środek, aby każdy je mógł bez problemu widzieć.

Jedna z was to będzie ateista, a druga to ewangelizator. Chciałbym, abyście się wcieliili w tę rolę jak najlepiej potraficie. Ewangelizator ma za zadanie przekonać ateistę do podążania za własnym sumieniem, natomiast ateista to ateista. Macie na to 5 minut, a po upływie czasu kolejna dwójka ma się wcielić w tę rolę. Ma to na celu pokazanie wam, czy łatwo jest przekonać kogoś do swej racji, wiary oraz, abyście mogli w pewnym sensie poczuć się ateistami i zadać sobie pytanie, jak to jest być ateistą.

Po zakończeniu przedstawienia, animator ma podsumować cały zabieg.

Jak widzicie nie zawsze łatwo nam jest kogoś przekonać do swoich racji, lecz nie wolno się poddawać. Pamiętajcie ateści to też ludzie. Nie zawsze ich niewiara jest skutkiem ich decyzji. Tak jak wspominaliśmy wcześniej, czasami wynika z różnych sytuacji, na które oni nie mieli wpływu, czasami się zawiedli na miłości, czasami zdarza się tak, że nie mieli możliwości poznania do końca czym jest wiara. Dlatego naszym zadaniem jako przykładnych chrześcijan jest pomóc takim osobom w odnalezieniu drogi prowadzącej do naszego Zbawiciela. Należy takie osoby uświadamiać, że zostały stworzone przez Pana Boga, że ich kocha, co jest formą ewangelizowania takich osób, bo może uświadomienie ich o tym może doprowadzić do zmiany ich myślenia, życia czy postępowania.

3. Hasło spotkania

Błogosławieni wy, którzy modlitwą pomożecie zagubionym w odnalezieniu bożej drogi.

4. Piosenka spotkania

„Uwielbiam twoje imię”

5. Zadanie apostoelskie

Gdy znajdziesz na swojej drodze osobę zagubioną, powiedz jej, że Bóg ją kocha.

6. Modlitwa na zakończenie

Chciałbym, abyśmy na zakończenie pomodlili się litanią do Anioła Stróża za te osoby, aby pomógł im odnaleźć drogę bożą.



Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, Jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Królowo Anielska, módl się za nami

Święty Aniele, stróžu mój, módl się za nami

Święty Aniele, przewodniku mój, módl się za nami

Święty Aniele, doradco mój, módl się za nami

Święty Aniele, opiekunie mój, módl się za nami

Święty Aniele, miłośniku mój, módl się za nami

Święty Aniele, duchowy bracie mój, módl się za nami

Święty Aniele, nauczycielu mój, módl się za nami

Święty Aniele, pasterzu mój, módl się za nami

Święty Aniele, pomocniku mój, módl się za nami

Święty Aniele, pocieszycielu mój, módl się za nami

Święty Aniele, patronie mój, módl się za nami

Święty Aniele, obrońco mój, módl się za nami

Święty Aniele, wodzu mój, módl się za nami

Święty Aniele, zachowawco mój, módl się za nami

Święty Aniele, od którego pochodzi natchnienie do dobrego, módl się za nami

Święty Aniele, oświecicielu mój. módl się za nami

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.

Aniołom swoim Bóg rozkazał o tobie.

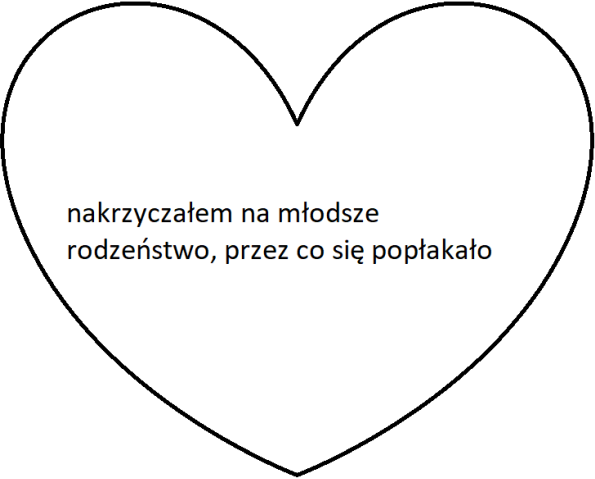
Aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze

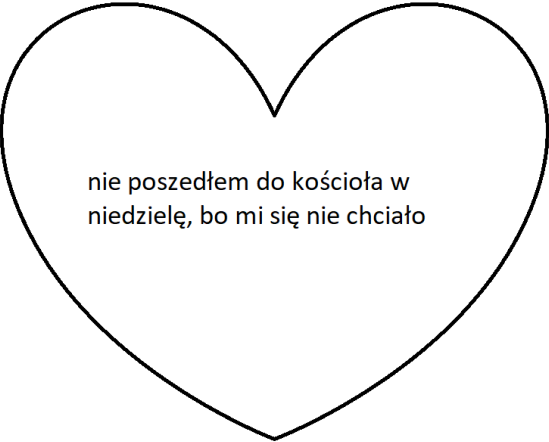
A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Boże, który w niewymownej dobroci Swojej świętych Aniołów dla naszej obrony postać raczysz, daj nam, pokornie Cię prosimy, abyśmy opieką ich byli zawsze chronieni i wspólnym z nimi obcowaniem cieszyli się wiecznie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

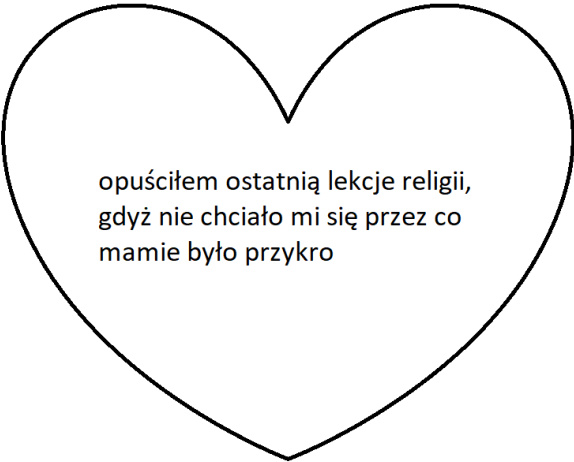
Amen.



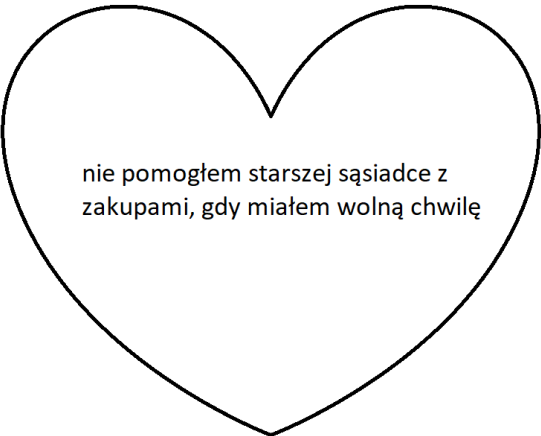
nakrzyczałem na młodsze
rodzeństwo, przez co się popłakało



nie poszedłem do kościoła w
niedzielę, bo mi się nie chciało



opuściłem ostatnią lekcję religii,
gdyż nie chciało mi się przez co
mamie było przykro



nie pomogłem starszej sąsiadce z
zakupami, gdy miałem wolną chwilę

